



Witam Cię! Rozpoczyna się nasza w Zatorze zabawa.  
 Bądź gotów do wyzwania, to nie będzie prosta sprawa!  
 Przedstawię się – jestem doktor Fryderyk Rużiczka.  
 W mieście karpia odbędzie się ta z zagadkami potyczka.

W 1873 roku w Draseticach, w Czechach się urodziłem,  
 A w 1917 roku do pięknego Zatora przybyłem.  
 Wcześniej w szpitalach polowych leczyłem żołnierzy.  
 Podobno sława dobrego lekarza mi się należy!

W Zatorze znalazłem swoją drugą ojczyznę.  
 Tak mocno pokochałem tę Zatorszczyznę,  
 Że oprócz pracy z chorymi, nie marnując ani chwili,  
 Szukałem dawnych pamiątek, choć mi za to nie placili.

Mnie żyć przyszło w burzliwym dwudziestym wieku,  
 Historia Zatora sięga jednak dawniej, dobry człowieku.  
 Już od XIII stulecia statusem miasta się on chwalił,  
 Liczni książęta i hrabiowie w nim zamieszkiwali.

*“Zator wyrósł z gródka granicznego na kupieckim szlaku  
 Ongiś ze Śląska wiodącego po Wieliczkę i Kraków...  
 Zatory lodowe wiosną na Skawie przyczyną wielkich powodzi,  
 Sąd nazwa miasta naszego pochodzi.”<sup>1</sup>*

Od ważnego miejsca ruszymy w naszą wspólną przygodę.  
 Znajdź wschodnią część rynku, nie zważaj na pogodę.  
 Poszukaj żółtej budowli, gdzie zacznie się wędrówka Twa.  
 Widnieje na niej mała tabliczka z adresem Rynek dwa.

Obecnie jest tu TMZZ i harcówka. Miasto się zmienia,  
 Przed laty było to miejsce innego przeznaczenia.  
 Zerknij na notę historyczną tego budynku pięknego.  
 Z pewnością spostrzeżesz, że to dawna siedziba Sądu

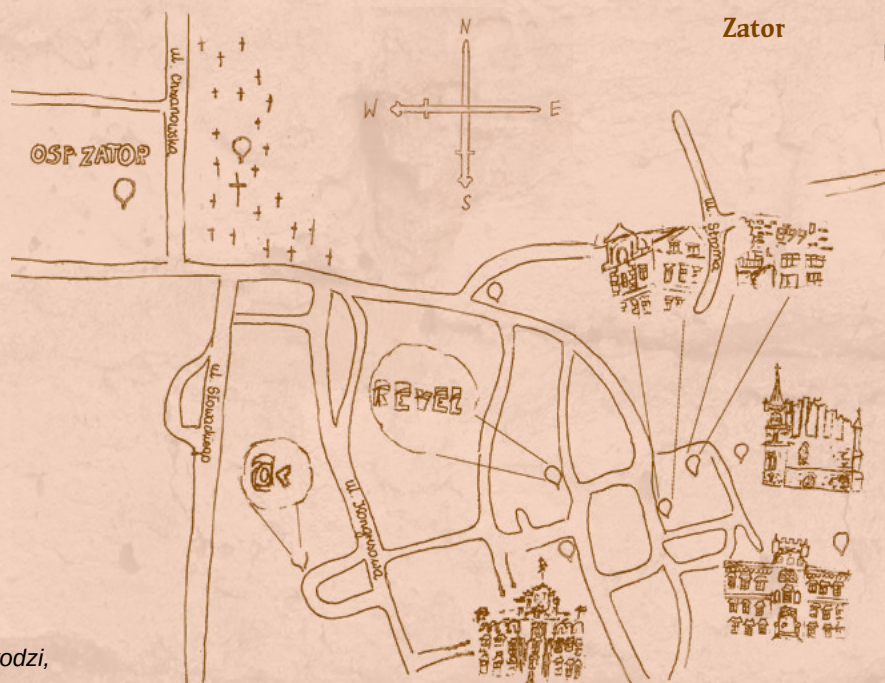
\_\_\_  \_\_\_  
 16

W 1937 roku powołano Koło Miłośników Historii Zatora  
 I wezwano mieszkańców, by w domowych zbiorach  
 Odszukali dokumenty, fotografie, obrazy czy stroje.  
 Koło składało się z przedstawicieli grupy sporej.

TMZZ to od Towarzystwa Miłośników  \_\_\_  
 \_\_\_ skróót. 20

Bardzo cennych wspomnień i pamiątek jest tam w bród!  
 Czas ruszać! Stoisz przodem do gmachu? Kieruj się w prawo  
 I przez pasy do tablicy informacyjnej pomykaj żwawo.

Często chodziłem tymi starymi miasta ulicami,  
 Spotykając się przy tym z zacnymi mieszkańcami,  
 Wspominając w 1445 roku powstałe Księstwo Zatorskie,  
 A także rok 1564 – przyłączenie do Korony Polskiej.



Potem grabieże, najazdy szwedzkie, zarazy, pożary,  
 A w końcu rozbiory spadły na ten gród stary.

Spójrz w lewo: to Kościół św. Wojciecha i  \_\_\_  
 8

Z XIV jest wieku! Udaj się tam, Koleżanko, Kolego.

Z prawej zamek nasz stoi. Do ilu rodów należał, niech  
 wyliczę:

Byli tu Duninowie, Tyszkiewicz, Potoccy, Wąsowicze...  
 Także Poniatowscy. Szlacheckie sejmiki tu się odbywały.  
 Formę magnackiej rezydencji ma gmach ten okazały.

Teraz od południa obejdz nasz kościół dookoła.  
 Nacieszysz oczy, a przy tym zagadce stawisz czoła.  
 Podziwiaj strzelistą wieżę, gotyckie okna i witraże,  
 Romańską zakrystię pokażą Ci jej gospodarze.

Odszukaj nisko, przy ziemi, na północnej ścianie  
 Pewną datę. To 190  \_\_\_  
 14

Nie wiemy bowiem jeszcze, jaką kryje ona tajemnicę.  
 Może odszukasz ją kiedyś w parafialnej kronice?

Idź w prawo i wzdłuż plebanii muru. Naprzeciw gmach stary,  
 To wozownia. Na jej dachu widać napis granatowo-szary,  
 A poniżej herb Pilawa. Skręć w lewo w stronę rynku!  
 Miniesz ściany zakładu doświadczalnego, żółtego budynku.



Zator

W nim to Zbigniew Rychlicki zgłębiał hodowli ryb tajemnice.  
 Dziś Zator z najlepszych karpie słynie! Skręć w pierwszą ulicę  
 I w dół nią podążaj, Podróżniku. To ulica Kościuszkowska.  
 Wypatruj biegnącej w prawo wąskiej pobocznej dróżki.

Podążaj w dół schodkami. Czy masz policzyć je chęć?  
 Otóż jest ich dokładnie  \_\_\_  \_\_\_  
 3 22

Za stacją, gdzie kasztanowiec przytulił się do kamienicy,  
 Widzisz już początek ważnej, historycznej ulicy.

To ulica Blich – kiedyś zwana Blech, od płótna bielienia.  
 Była tu karczma i stare domy. Są i straszne wspomnienia!  
 Jeszcze w dwudziestym wieku fale powodzi tu docierały,  
 Niszcząc na swej drodze dobytek mieszkańców cały.

Przed stacją w lewo, idź wzdłuż dużej ulicy Krakowskiej,  
 Przemierzasz teren starej dzielnicy kultury żydowskiej.  
 Na skrzyżowaniu, kiedy wyjdiesz z drzew cienia,  
 Rozejrzyj się za posągami z beżowego kamienia.

To pomnik Świętego \_\_\_     
 12 21

Z psem wędrował, uzdrawiając objętych plagą, bez strachu.  
 Idź za jego wzrokiem. Na kolejnym skrzyżowaniu znów

skręcasz –  
 Nie w Kongresową lecz w stronę przeciwną, na cmentarz.

Tuż za bramą najstarszy pomnik,  \_\_\_  
 19

rodu,  
 Z których Pius w XIX wieku pilnował miasta dochodów.  
 Na rozwidleniu idź w lewo, potem skręć w prawo w aleję,  
 Po 50 krokach lapidarium<sup>2</sup> ujrzysz, w nim – zatorskie dzieje.

W spisie zasłużonych naprzeciw odszukaj pana

Kotrubskiego,  
 Kierownika szkoły i  \_\_\_  \_\_\_  
 24 15

miasta mego.  
 Wróć parę kroków, skręć w prawo na pierwszym rozstaju,  
 Wypatruj już czarnego nagrobka blisko cmentarza skraju.

35 kroków – tyle bowiem od mojego grobu Cię dzieli!  
 Byłem lekarzem, pracowałem w ognisku nauczycieli,  
 Założyłem Muzeum Ziemi Zatorskiej, a prócz tego  
 Działiałem w Podkomitecie Przystosowania Wojskowego.

Idź dalej alejką, budynek OSP na wprost się prezentuje.  
 Ty szukaj pomnika z lewej w rogu, pilnują go tuje.  
 Być może nie wiesz, ale ofiarna ludność zatorska  
 Zbierała fundusze na utrzymanie polskiego wojska.



<sup>1</sup>tekst Marii Brandys, wieloletniej prezes TMZZ  
 Lapidarium<sup>2</sup> – zbiór kamieni, fragmentów rzeźb (tutaj: nagrobków)